

## **Przyrost mocy zainstalowanej szybuje w górę - przed nami ambitny czas inwestycji i rozwoju**

data aktualizacji: 2021.04.15 autor:



Dzisiaj jest to 80 proc. energii, która wraca do klienta w przypadku mikroinstalacji do 10kWp - zarówno w kwestii instalacji konsumenckich, jak i domowych - mówi Agnieszka Tarasewicz, Project Manager i Dyrektor wsparcia sprzedaży Alians OZE.

**Polska plasuje się na 4 miejscu w Unii Europejskiej co do rocznego przyrostu mocy z PV. Już pod koniec 2020 r. w Polsce było przyłączonych ca. 4 GW mocy z fotowoltaiki (co dało wzrost mocy ca. 200 proc. w ciągu roku), z czego 75 proc. mocy stanowią mikroinstalacje, a 20 proc. farmy słoneczne. W PEP40 przyjęto wzrost mocy z PV na poziomie 5,1 GW do 2030 r., co już w tym momencie jasno pokazuje, że czeka nas czas wyzwań stojących pod znakiem inwestycji i rozwoju.**

Analizując ubiegłe lata dynamicznego rozwoju rynku fotowoltaicznego szacuje się, że przyrosty tego segmentu utrzymają się na poziomie ca. 2-2,5 GW rocznie. Oznacza to przyrost do 2030 r. na poziomie nawet ca. 20-25 GW. Widząc takie wyniki można dojść do wniosku, że założenia energetyczne dla Polski będą aktualizowane. Największe wyzwania w tym momencie stają przed rynkiem elektroenergetycznym i sieciami. W przyjętym dokumencie przekazane zostały kluczowe projekty, w których uwzględnione są programy inwestycyjne m.in. w rozwój sieci przesyłowych i

dystrybucyjnych, ukierunkowanych na rozwój OZE.

- *W przeciągu następných kilkunastu lat sieci te muszą zostać doinwestowane bądź wprowadzane będą zmiany w sposobie ich działania. Przy takim przyroście mocy instalacji PV, wyzwaniem będzie przyjęcie energii elektrycznej produkowanej ze słońca i nie skonsumowanej przez klienta w czasie produkcji – ona wówczas trafia do zbilansowania do sieci, a później zgodnie z opustami wraca do klienta. Dzisiaj jest to 80 proc. energii, która wraca do klienta w przypadku mikroinstalacji do 10kWp – zarówno w kwestii instalacji konsumenckich, jak i domowych – mówi **Agnieszka Tarasewicz**, Project Manager i Dyrektor wsparcia sprzedaży Alians OZE.*

Rozwój OZE, w tym fotowoltaiki, jest wspierany przez budżet unijny – 30 proc. dedykowanych środków UE ma wspierać działania klimatyczne w różnych obszarach. Nie bez znaczenia pozostają wzrosty cen energii elektrycznej, które wynikają m.in. z cen uprawnień do emisji CO2 zakładających ca. 40-50 euro za tonę. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że postawione przez UE i zaakceptowane przez Polskę w ubiegłym roku cele, będą kosztować. Szacowane nakłady inwestycyjne na transformację energetyczną to ca. 1,6 bln zł. W sektorze wytwórczym energii elektrycznej prognozowane wydatki to ok. 320-342 mld zł, z czego 80 proc. będzie relokowane na moce bezemisyjne (OZE i energetyka jądrowa). Przypomnijmy, że w założeniach PEP2040 kluczowym aspektem jest solidarna realizacja polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Zielonego Ładu (osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r.).

Wiąże się to m.in. ze zmniejszeniem emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 55 proc. w porównaniu z emisją w 1990 r. do 2030 r. oraz z co najmniej 32 proc. udziałem OZE w zużyciu finalnym energii. Są to bardzo ambitne cele, w związku z którymi należy również szukać jak najlepszych rozwiązań.

Pytaniem które sobie dzisiaj stawiamy jest – jak ten założony plan energetyczny dla Polski realizować bez utraty jakości działania instalacji PV. Jak tłumaczy Agnieszka Tarasewicz – nikt nie zdawał sobie sprawy kilka, czy kilkanaście lat temu, że przy tak intensywnych działaniach UE, czy wszystkich pakietów klimatycznych dążenie do zeroemisyjności gospodarki będzie na takim poziomie. Musimy się liczyć z tym, że te ogromne projekty inwestycyjne potrwać lata. Rozwiązaniem, które powinno się symultanicznie rozwijać z fotowoltaiką są magazyny energii elektrycznej – czyli rozproszone magazyny energii aby zbilansować energię z instalacji. To jest też bardzo istotne dla nas jako firmy i już takie rozwiązania wdramy. W opinii publicznej zdarzają się zapytania o wyłączające się falowniki. Jest to dosyć złożony mechanizm uzależniony od tego, jaka jest jakość sieci dystrybucyjnej w danym regionie, ile jest mikroinstalacji przyłączonych w danej sieci, i czy jest ona na tyle wytrzymała aby przyjąć nadprodukcję niekonsumowanej przez klientów energii – która później będzie odebrana w innej części doby. Celem, na którym wszyscy będą się skupiać jest zadbanie o to, aby z jednej strony instalacja prawidłowo działała, a z drugiej infrastruktura energetyczna danego OSD była przystosowana, aby tą energię odebrać. Myślę, że wszystkie programy finansowania dotacji będą powiązane z magazynowaniem energii. Nie tylko tak, jak w przypadku programu Czyste Powietrze, gdzie jest w pakiecie łączona fotowoltaika ze zmianą źródła ciepła, ale właśnie tak, aby zagwarantować stabilność i bezpieczeństwo energetyczne.

To jest jeden z kluczowych celów wynikających z polityki energetycznej Polski. Dzięki takim rozwiązaniom

w perspektywie dłuższego czasu klienci sami będą mogli zagwarantować sobie bezpieczeństwo energetyczne ze swoich instalacji słonecznych.

Warto dodać, iż kolejne lata przyniosą nowe rozwiązania technologiczne, poprawiające wydajność działania instalacji fotowoltaicznych – co także wpłynie na utrzymanie atrakcyjności fotowoltaiki jako inwestycji w niezależne źródło energii.

- Wciąż czekamy na uszczegółowienie zasad programów rządowych promujących inwestowanie w fotowoltaikę przydomową, sukces Programu Mój Prąd (1,1 mld zł w programie) potwierdza, iż społeczeństwo również jest żywo zainteresowane ekonomicznymi i ekologicznymi rozwiązaniami. Co ciekawe - zmienia się także proporcje - przyłączonej mocy z mikroinstalacji (prosumenci i przedsiębiorstwa ukierunkowane na autokonsumpcję) vs. farm fotowoltaicznych. Pod koniec 2020 z ca. 4 GW mocy 75 proc. pochodziło z mikroinstalacji (do 50kWp). Ten segment będzie się stabilizował w okresie 2020-25, z kolei już teraz obserwujemy trend, w którym przyrost mocy zaczyna być szczególnie mocno widoczny w segmencie farm słonecznych - dodaje ekspertka.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/38408-przyrost-mocy-zainstalowanej-szybuje-w-gore-przed-nami-ambitny-czas-inwestycji-i-rozwoju>